



POSTAWY MŁODZIEŻY WOBEC NORM PRAWNYCH I MORALNYCH REGULUJĄCYCH SPOSÓB ZDOBYWANIA ŚRODKÓW DO ŻYCIA

- NA PRZYKŁADZIE WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO¹

Elżbieta Czapka

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

WSTĘP

Postawy wobec prawa stanowią jeden z elementów świadomości prawnej, która jest często przedmiotem badań prawników i socjologów. W literaturze z zakresu socjologii prawa wymienia się głównie dwa typy postaw wobec prawa: postawę zasadniczą i celowościową².

Postawa zasadnicza charakteryzuje się tym, iż jednostka chce przestrzegać prawo nie ze względu na to, iż pozytywnie ocenia jego treść, ale z powodu poszanowania prawa jako narzędzia służącego utrzymaniu porządku społecznego. Inną motywacją do przestrzegania norm prawnych w postawie zasadniczej może być szacunek dla organów stanowiących prawo i stojących na jego straży.

W przypadku postawy celowościowej jednostka chce przestrzegać normy prawnej lub też ją łamać, ponieważ stanowi to pewien środek prowadzący do okre-

ślonego celu. Szacunek do prawa nie jest w tym przypadku najważniejszą motywacją wyboru określonego sposobu zachowania. Najważniejsze jest osiągnięcie założonego celu przy jak najmniejszych kosztach.

Należy dodać, iż obie postawy można także wyznaczyć, charakteryzując stosunek ludzi do innych norm społecznych (obyczajowych, religijnych, moralnych)³. Przyjmuje się, iż najczęściej postawa zasadnicza świadczy o lepszym przystosowaniu społecznym jednostki niż postawa celowościowa. Nie jest to jednak regułą, gdyż w pewnych sytuacjach naruszenie normy może okazać się jedyną skuteczną strategią adaptacyjną jednostki.

Według teorii zróżnicowanych możliwości, jeżeli w pewnych sytuacjach postępowanie zgodnie z normami nie pozwala na osiągnięcie celu lub zaspokojenia jakiejś potrzeby, niektórzy ludzie, zwłaszcza zajmujący niższe pozycje społeczne, pozbawiają owe normy prawomocności, jednocześnie nie negując

ich znaczenia moralnego⁴. Najczęściej za osobiste niepowodzenia obwinia się nieprawidłowo funkcjonujące prawo, źle działający rząd i niesprawiedliwy porządek społeczny. W takiej sytuacji jednostka przestaje odczuwać winę za złamanie normy, zwłaszcza jeżeli niezgodne z normą zachowanie nie jest uznane za dewiację lub spotyka się wręcz z aprobatą szerszej społeczności. Jak twierdzą bowiem przedstawiciele teorii reakcji społecznej, normy społeczne mają charakter relatywny i kontekstowy⁵, a więc siła i zakres ich obowiązywania zależy od sytuacji.

Sytuacja, w jakiej żyją mieszkańcy województwa warmińsko-mazurskiego, jest pod pewnymi względami wyjątkowa. Województwo to charakteryzuje się najwyższym wskaźnikiem stopy bezrobocia w Polsce (Polska – 19,6%, woj. warmińsko-mazurskie – 29,6%)⁶. Aż 1/3 gruntów rolnych to ziemie wchodzące w przeszłości w skład PGR-ów. Tereny te są w szczególnym stopniu zagrożone bezrobociem, a w konsekwencji ubóstwem. Bieda i brak pracy mogą zaś przyczynić się do powstania chaosu norm i wartości. Jakże w związku z tym postawy wobec norm prawnych dominują wśród młodzieży: zasadnicze czy też celowościowe? Czy młodzi ludzie dopuszczają możliwość złamania powszechnie obowiązujących norm w celu zdobycia środków do życia? Czy sami będąc w trudnej sytuacji finansowej naruszają owe normy? Niniejszy artykuł będzie się starał odpowiedzieć na te pytania.

METODOLOGIA BADAŃ

W badaniach zastosowano zarówno metodę ilościową (ankietę audytoryjną), jak i jakościową (wywiad zogniskowany). W kwestionariuszu ankiety znajdował się blok pytań dotyczących norm prawnych związanych ze zdobywaniem środków do życia. Problematyka ta była także poruszana w czasie przeprowadzanych fokusów, co umożliwiło bardziej dogłębne zbadanie niektórych kwestii, a także uzupełniło wyniki uzyskane w badaniach ilościowych.

Badaniami objętych zostało 500 osób w wieku 15–29 lat. Wśród nich znajdowało się 329 kobiet (65,8%) i 171 mężczyzn (34,2%). Prawie wszyscy badani uczyli się bądź studiowali (96%). Większość respondentów to osoby stanu wolnego (73%). Na uwagę zasługuje fakt, że aż 18% badanych deklaruowało życie w wolnym związku, a tylko 8% w związku małżeńskim.

Respondenci reprezentowali różne kategorie społeczne pod względem miejsca zamieszkania (miasto powyżej 50 tys. – 5,8%, miasto do 50 tys. – 38,4%, miasto do 20 tys. – 17,2%, osiedle byłego PGR – 12,2%, wieś – 21,8%). Okazało się, iż w przypadku 26,6% badanych przynajmniej jedno z rodziców pracowało w byłym państwowym gospodarstwie rolnym.

Badani w większości deklaruowali się jako wierzący (91,4%), w tym tylko 44,6% określiło się jako wierzący i praktykujący.

WYNIKI BADAŃ

Aby odpowiedzieć na pytanie, czy według młodzieży można złamać prawo w celu zdobycia środków do życia, respondentom przedstawiono w ankiecie kilka twierdzeń i poproszono o określenie, na ile zgadzają się z każdym z nich⁷. Miało to na celu określenie, jaki procent badanych osób reprezentuje zasadniczą postawę wobec norm prawnych związanych, a jaki celowościową.

Okazało się, iż 29,2% badanych zgodziło się z opinią, iż w *niektórych sytuacjach (np. w trudnej sytuacji finansowej) można postąpić niezgodnie z prawem (np. kraść, oszukiwać, przemycać towary)*. Aż 8,5% respondentów nie umiało określić swojego stanowiska, wybierając odpowiedź „nie mam zdania”, zaś pozostali nie zgodzili się z twierdzeniem, iż istnieją sytuacje pozwalające na naruszenie norm prawnych. Podobny rozkład odpowiedzi uzyskano przy nieco inaczej sformułowanym twierdzeniu. 27,5% respondentów nie zgodziło się z opinią, iż w *żadnym przypadku nie wolno kraść, oszukiwać i trudnić się przemytem, gdyż zostało to zakazane prawem, a prawa należy przestrzegać*. Ta grupa badanych reprezentuje celowościowe postawy wobec prawa, podobnie jak osoby, które zgodziły się z pierwszym twierdzeniem. Również w tym przypadku stosunkowo duży procent ankietowanych (7,5%) zaznaczył odpowiedź „nie mam zdania”.

Interesujące jest, że tylko 20% badanych zgodziło się z twierdzeniem, iż *można kraść, oszukiwać lub trudnić się przemytem, jeżeli zna się sposoby na uniknięcie kary*. Tutaj motywacją nie była trudna sytuacja finansowa, ale możliwość uniknięcia kary. Obie motywacje mają wprawdzie charakter celowościowy, jednak – jak się okazało – respondenci nieco częściej dopuszczali możliwość złamania norm prawnych w przypadku złej sytuacji materialnej niż w przypadku znajomości sposobów pozwalających uniknąć kary.

Normy religijne okazały się mieć znacznie mniejszy wpływ na wybór przez ankietowanych określonych sposobów zdobywania środków życia niż normy prawne. Aż 44,5% osób biorących udział w badaniach nie zgodziło się z twierdzeniem, iż *nawet w trudnej sytuacji finansowej nie wolno zdobywać środków do życia w sposób niezgodny z normami moralnymi (kraść, oszukiwać, trudnić się przemytem), bo zabrania tego religia*. Aż 13% respondentów nie umiało wyrazić swojej opinii i udzieliło odpowiedzi „nie mam zdania”. Taki rozkład odpowiedzi może budzić zdziwienie, gdyż ponad 90% respondentów określiło się jako wierzący. Warto powołać się w tym miejscu na ks. K. Pawlinę, którego wypowiedź może stanowić próbę wyjaśnienia tego zjawiska: *Ogólnie biorąc nie odrzuca się religii. Jest ona potrzebna jakoś w życiu człowieka. W codziennym jednak myśleniu dominuje przekonanie, że bez Boga można po prostu się obejść. Wiara nie wydaje się konieczna do ułożenia sobie życia. Dlatego nie przeszkadza młodym ludziom, że z jednej strony wyznają wiarę, a z drugiej żyją tak, jakby Boga nie było*⁸.

Wyniki badań wskazują, iż mniej niż jedna trzecia spośród badanych młodych ludzi w województwie warmińsko-mazurskim reprezentuje celowościową postawę wobec norm prawnych regulujących sposób zdobywania środków do życia.

W jednym z pytań ankietowych respondenci mieli za zadanie określić czy, ich zdaniem, w wyjątkowo trudnej sytuacji finansowej można:

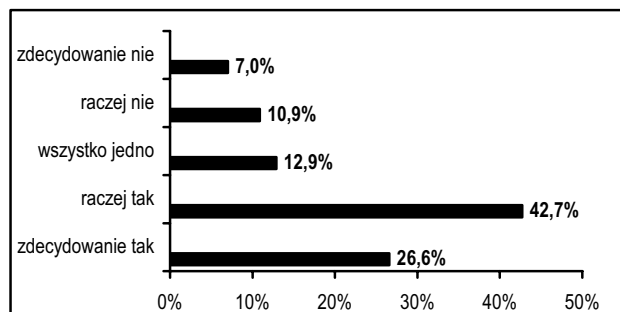
- przemycać towary z zagranicy i sprzedawać je,
- kupować towary z przemytu⁹,
- kraść towary w sklepach za granicą,
- kraść coś od sąsiada.

W kolejnym pytaniu, które celowo znalazło się w dalszej części ankiety, respondenci zostali zapytani, czy oni sami, będąc w trudnej sytuacji materialnej, korzystali bądź korzystają z wymienionych wcześniej sposobów radzenia sobie z problemami finansowymi. Tak jak przypuszczano, niektóre sposoby radze-

nia sobie z brakiem środków do życia były zarówno częściej dopuszczane, jak i częściej praktykowane przez młodzież niż inne.

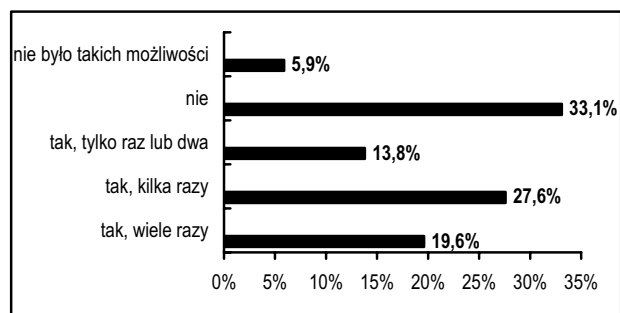
Aż 69,3% badanych uznało, iż w trudnej sytuacji finansowej można kupować towary z przemytu, gdyż są tańsze. Rzadziej niż co piąty respondent był przeciwny tego rodzaju praktykom (wykres 1).

Wykres 1. Czy w trudnej sytuacji finansowej można kupować towary z przemytu?



Aż 61,1% respondentów przyznało, że przynajmniej raz lub dwa razy kupowali towary z przemytu (wykres 2).

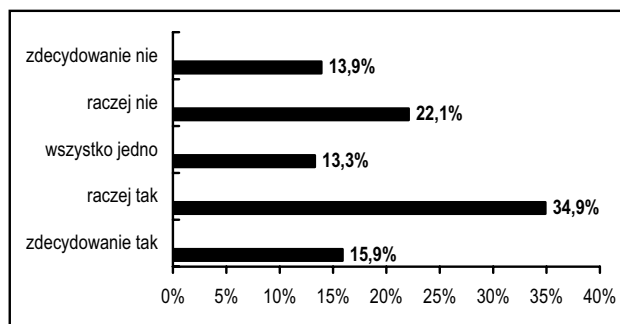
Wykres 2. Czy w trudnej sytuacji finansowej kupowałeś(aś) towary z przemytu?



Nie budzi zdziwienia to, że respondenci, którzy godzili się z opinią, iż w trudnej sytuacji finansowej można kupować towary z przemytu, deklarowali częstsze kupowanie takich towarów ($p \leq 0,000$).

Jak się okazało, młodzież województwa warmińsko-mazurskiego miała także dość akceptujący stosunek wobec zajmowania się przemytem jako sposobem na zdobywanie środków do życia. Połowa spośród badanych osób zgodziła się, iż w trudnej sytuacji materialnej można w ten sposób zarabiać na życie (wykres 3).

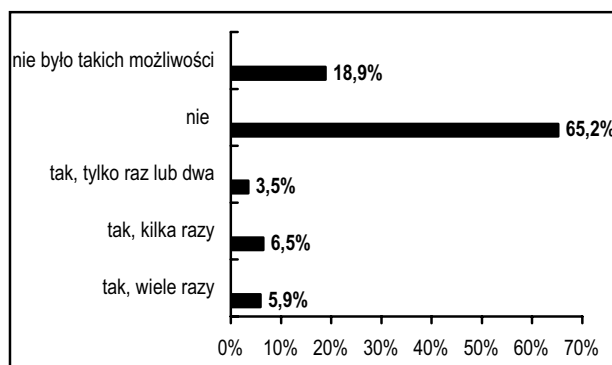
Wykres 3. Czy w trudnej sytuacji finansowej można przemycać towary z zagranicy i potem je sprzedawać?



W czasie wywiadu przeprowadzanego w Baniach Mazurskich (ok. 25 km od granicy) jeden z uczestników próbował wyjaśnić, dlaczego jego koledzy przemycają towary z Rosji: (...) *dużo naszych kolegów z naszych okolic (wyjeżdża), dużo naprawdę, z powodu pracy. Nie ma (pracy) no to trzeba jakoś zarobić pieniądze, żeby coś tam mieć. Bo dzisiaj trzeba kombinować po prostu (...)*. Okazało się, że młodzież wyjeżdża do Rosji w celu zakupu tańszych towarów, które potem można sprzedać pomimo towarzyszących temu niebezpieczeństw. Osoby biorące udział w wywiadzie zapytane przez moderatora, czy ludzie zajmujący się przemycaaniem towarów mają jakieś problemy z tym związane, odpowiedzieli: *mają, ruska mafia; (...) kolega opowiadał, że tam naprawdę się dzieją różne rzeczy*.

Pomimo przyzwolenia ponad 50% badanych osób na przemyt towarów z zagranicy, tylko 15,9% zadeklarowało, iż zarabiałoby w ten sposób na życie (wykres 4).

Wykres 4. Czy w trudnej sytuacji finansowej przemycałeś(aś) towary z zagranicy, żeby je potem sprzedać?



Co ciekawe, aż 18,9% respondentów odpowiedziało, że nie miało możliwości przemycaenia towarów z zagranicy. Uczestnicy wywiadu zogniskowanego w Baniach Mazurskich na pytanie, czy zdarzyło im się jeździć „na handel”, odpowiedzieli bardzo różnie: *nie; ja tam byłem; wszystko przed nami*.

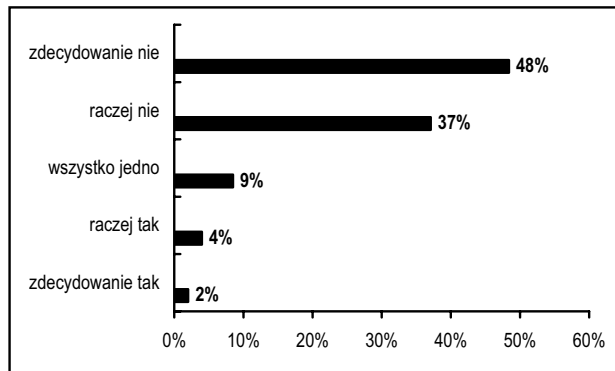
Uzyskane wyniki badań pozwalają stwierdzić, iż opinie młodzieży województwa warmińsko-mazurskiego na temat trudnienia się przemytem jako sposobem zarabiania na życie są podzielone. Wyniki badań przeprowadzonych w 2002 r. przez Z. Kawczyńską-Butrym wśród szesnastolatków w Bartoszycach i Górowie Iławeckim wskazują natomiast na zdecydowanie większe poparcie dla handlu przygranicznego¹⁰. Aż 95% młodzieży stwierdziło, iż handel przygraniczny umożliwia Polakom zakup tanich towarów, a 83% odpowiedziało, że stanowi on zajęcie dla bezrobotnych.

Odmienne rezultaty badań mogą być uwarunkowane miejscem zamieszkania uczestniczącej w obu badaniach młodzieży. Miejscowości objęte badaniami w 2002 r. (Bartoszyce i Górowo Iławieckie) leżą na terenie przygranicznym. Badania przeprowadzone w 2004 r. objęły natomiast młodzież z różnych powiatów.

Jak wynika z badań prowadzonych na zachodnim pograniczu Polski, młodzież z rodzin o niskim statusie materialnym akceptuje niektóre nielegalne sposoby zdobywania środków do życia, między innymi tzw. wyjazdy na „jumę”, czyli kradzież towarów w sklepach w Niemczech¹¹. Towary te są następnie sprzedawane w Polsce. Interesujące było zbadanie,

czy w świadomości młodzieży zamieszkującej północno-wschodni obszar Polski tego typu działania są dopuszczalne w przypadku trudnej sytuacji finansowej. Okazało się, iż tylko 6% ankietowanych uznało, iż w przypadku trudnej sytuacji finansowej można kraść towary w sklepach za granicą (wykres 5).

Wykres 5. Czy w trudnej sytuacji finansowej można kraść towary w sklepach za granicą?

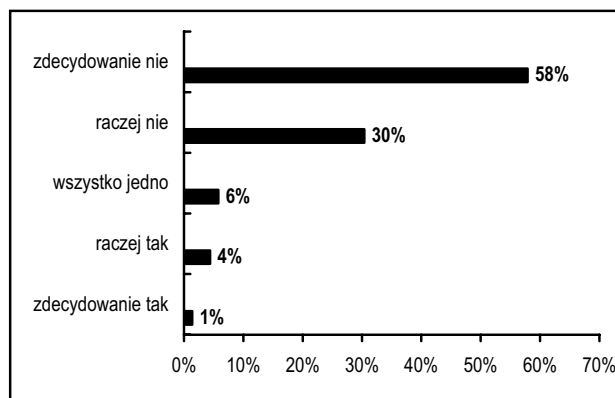


Nieco zaskakujące były odpowiedzi ankietowanych na pytanie, czy im samym zdarzyło się ukraść coś w sklepach za granicą. Niewiele osób (3,9%) deklarowało podejmowanie takich działań, natomiast aż 15,1% odpowiedziało, że nie było takich możliwości. Pojawia się zatem pytanie, czy te osoby trudniłyby się kradzieżą, gdyby pojawiła się taka możliwość.

Deklaracje dotyczące kradzieży w sklepach za granicą wykazały istotną zależność statystyczną z opinią na temat dopuszczalności kradzieży i przemytu w sytuacji, gdy zna się sposoby na uniknięcie kary ($p < 0,05$). Częściej niż pozostali dokonywali kradzieży respondenci, którzy uznali, iż można niezgodnie z prawem zdobywać środki do życia, jeżeli uda się uniknąć kary. Ponadto interesujące jest, iż osoby deklarujące brak możliwości kradzieży w sklepach za granicą częściej wskazywały odpowiedź „nie mam zdania” na pytanie, czy można kraść i trudnić się przemytem w sytuacji, gdy istnieje szansa na uniknięcie kary.

Podobnie jak w przypadku kradzieży w sklepach za granicą, niewielki odsetek respondentów (5,8%) zgodził się z opinią, iż w wyjątkowo trudnej sytuacji finansowej można ukraść coś od sąsiada (wykres 6).

Wykres 6. Czy w wyjątkowej sytuacji finansowej można kraść coś od sąsiada?

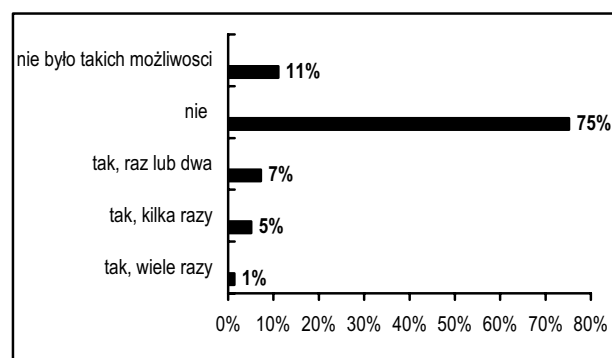


Blisko 60% badanych było przekonanych, iż zdecydowanie nie można przywłaszczać sobie mienia sąsiadów. Jest to prawie o 10 punktów procentowych

więcej niż w przypadku stosunku do kradzieży w sklepach.

Okazało się, iż 13,7% respondentów zadeklarowało, że przynajmniej raz lub dwa ukradli coś od sąsiada (wykres 7). Należy przypomnieć, iż tylko 5,8% poparło kradzież jako sposób radzenia sobie w trudnej sytuacji finansowej. Co ważne, aż 10,7% spośród tych, którzy nie wyrazili takiego poparcia, będąc w trudnej sytuacji finansowej ukradło coś od sąsiada. Zastanawiające jest, jakie motywacje kierowały postępowaniem tych młodych ludzi i jak próbowali racjonalizować własne postępowanie, aby zminimalizować dysonans pomiędzy własnymi przekonaniem a postępowaniem. Prawdopodobnie kradzież była usprawiedliwiana zasadą wyższej konieczności. W wyjątkowo trudnej sytuacji finansowej najważniejsze staje się zdobycie środków do życia, które umożliwią zaspokajanie najważniejszych potrzeb.

Wykres 7. Czy w trudnej sytuacji finansowej ukradł(eś) coś od sąsiada?



Kradzież dóbr sąsiada deklarowali statystycznie częściej respondenci, którzy zgadzali się z opinią, iż można kraść i przemycać towary, jeżeli ma się możliwość uniknięcia kary ($p < 0,05$).

Przyjęto hipotezę, iż określone cechy społeczno-demograficzne (wiek, płeć, miejsce zamieszkania, samoocena wiary i praktyk religijnych, wykształcenie rodziców, samoocena sytuacji materialnej rodziny, samoocena zadowolenia z życia) różnicują postawy wobec norm regulujących zdobywanie środków do życia.

Zmienną w największym stopniu różnicującą postawy respondentów okazała się płeć. Mężczyźni statystycznie częściej opowiadali się za możliwością złamania norm prawnych w niektórych sytuacjach życiowych ($p \leq 0,001$) niż kobiety. Ponadto częściej nie zgadzali się z opinią, iż w żadnym przypadku nie wolno kraść, oszukiwać i trudnić się przemytem, gdyż zostało to zakazane prawem, a prawa należy przestrzegać ($p \leq 0,000$). Kobiety rzadziej akceptowały pogląd, iż można kraść, oszukiwać lub trudnić się przemytem, jeżeli zna się sposoby na uniknięcie kary ($p \leq 0,000$). Wyniki badań pozwalają więc przyjąć, iż mężczyźni zdecydowanie częściej niż kobiety prezentowali postawy celowościowe wobec norm prawnych.

Płeć różnicowała także postawy młodzieży wobec poszczególnych sposobów zdobywania środków do życia. Mężczyźni częściej niż kobiety zgadzali się z opinią, iż można przemycać towary z zagranicy w trudnej sytuacji finansowej ($p < 0,05$) i częściej deklarowali kupowanie takich towarów ($p \leq 0,000$). Postawę przyzwalającą na kradzież towarów w sklepach za granicą także częściej reprezentowali mężczyźni niż kobiety ($p \leq 0,001$). Aż 10,7% mężczyzn i tylko 3,7%

kobiet uznało, iż będąc w trudnej sytuacji materialnej można kraść towary w sklepach za granicą. Poza tym, mężczyźni częściej niż kobiety zgadzali się z twierdzeniem, iż w trudnej sytuacji materialnej można ukraść coś sąsiadowi (odpowiednio: 7,7% i 4,9%), a także częściej wskazywali odpowiedź „wszystko jedno” (odpowiednio: 9,5% i 4,0%).

Zmienną różnicującą postawy młodzieży okazał się także stan cywilny. Osoby żyjące w związku nieformalnym częściej deklarowały kupowanie towarów z przemytu w trudnej sytuacji finansowej ($p < 0,05$) oraz kradzież towarów w sklepach zagranicą ($p < 0,05$).

Respondenci deklarujący niezadowolenie ze swojego obecnego życia częściej niż pozostali opowiadali się za dopuszczalnością łamania norm prawnych w niektórych sytuacjach życiowych ($p \leq 0,000$). Poza tym, osoby niezadowolone z życia częściej niż zadowolone odpowiadały, iż w trudnej sytuacji finansowej dopuszczają się kradzieży dóbr należących do sąsiada ($p < 0,05$).

Postawy młodzieży są ponadto zróżnicowane ze względu na samoocenę wiary i praktyk religijnych. Osoby określające siebie jako wierzące i praktykujące częściej niż pozostałe zgadzały się, iż nie wolno zdobywać środków do życia w sposób niezgodny z normami moralnymi i religijnymi ($p < 0,05$) i częściej potępiały kradzież dóbr sąsiada jako taki sposób zdobywania środków do życia ($p < 0,05$).

ZAKOŃCZENIE

Przeprowadzona analiza wyników badań pozwala obalić hipotezę mówiącą o dezintegracji systemu aksjonormatywnego w przypadku młodzieży województwa warmińsko-mazurskiego. W większości młodzież prezentuje zasadniczą postawę wobec norm regulujących sposób zdobywania środków do życia. Należy zauważyć, iż prawo okazało się silniej wpływać na postawy młodzieży niż normy religijne.

Występuje wyraźne zróżnicowanie postaw ze względu na określone normy. Wyniki badań wskazują na duże przyzwolenie młodzieży na przemyt i kupowanie towarów pochodzących z przemytu. W trakcie dyskusji po przeprowadzeniu badań jeden z respondentów zabrał głos w sprawie wyjazdów

do Rosji w celu przemytu towarów: *A Pani myśli, że za co ja bym opłacił studia? Rodzice nie mają, trzeba sobie jakoś radzić.* W sytuacji znacznego zubożenia rodzin, młodzież, starając się osiągnąć cenione społecznie wartości (np. wykształcenie), szuka różnych sposobów na zdobycie środków do życia i osiągnięcie zamierzonych celów. Przyzwalając na przemyt, młodzi ludzie potępiają jednak kradzież jako sposób radzenia sobie w trudnej sytuacji finansowej.

Łamanie norm prawnych jest w tym przypadku raczej sposobem adaptacji do coraz trudniejszych warunków życia na tych terenach niż przejawem dezintegracji normatywnej.

¹ W artykule omówione zostały częściowe wyniki badań prowadzonych od maja 2004 r. przez pracowników Olsztyńskiej Szkoły Wyższej.

² A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria prawa*, INTERARTAL, Warszawa 1998, s. 51.

³ A. Pieniążek, M. Stefaniuk, *Socjologia prawa. Zarys wykładu*, Kantor Wydawniczy, Zakamycze 2002, s. 204.

⁴ Twórcami teorii zróżnicowanych możliwości byli R.A. Cloward i L.E. Ohlin. Zob. R.A. Cloward, L.E. Ohlin, *Delinquency and Opportunity: a Theory of Delinquent Gangs*, The Free Press, New York 1960.

⁵ A. Siemaszko, *Granice tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych*, PWN, Warszawa 1993, s. 261.

⁶ Według danych Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Olsztynie (maj 2004).

⁷ Możliwe były następujące kategorie odpowiedzi: zdecydowanie tak, raczej tak, raczej nie, zdecydowanie nie, nie mam zdania.

⁸ Ks. K. Pawlina, *Religijno-społeczna kondycja polskiej młodzieży*, w: *Rok 2005. Młodzi Polacy jako obywatele (Analiza potencjału i możliwości społeczno-politycznych)*, Instytut III Rzeczypospolitej, Ośrodek Studiów i Analiz Gospodarczych, Gdańsk/Warszawa 2002, s. 89.

⁹ Nie jest to niezgodne z prawem, ale wskazuje na akceptację przemytu.

¹⁰ Z. Kawczyńska-Butrym, *Handel na pograniczu z obwodem kaliningradzkim. Wartość czy zagrożenie – opinie młodzieży*, w: *Transgraniczność w perspektywie socjologicznej. Komunikaty i komentarze*, t. 1, Lubuskie Towarzystwo Naukowe, Zielona Góra 2003, s. 349.

¹¹ I. Kaźmierczak-Kaluźna, *Lubuska bieda. Zarys problematyki badawczej*, w: *Transgraniczność w perspektywie...*, op. cit., s. 24.